KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 30 Sierpnia. / 11 Września. Rok 1857. № 237. Jutro, ŚŚ. Waleryana, Salezego i Gwido.

Dnia dzisiejszego zaczęło się w Kościele Warszawskim XX. Bernardynów, 40-godzinne Nabożeństwo, przez Władzę Archi-Dyecezalną ustanowione, dla uświetnienia głównej Arcy-Bractwa czci Serca N. MARYI P., z Odpustem zupełnym. Uroczystości, przypadającej w Niedzielę następną, dnia 13go b. m. W oktawę tej Uroczystości, t. j. dnia 20go t.m., po Nieszporach, ma się odbyć w Zakrystji wspomnionego Kościoła, roczna tegoż Arcy-Bractwa Sessja.

Wczoraj, o godzinie $10^{1}/_{2}$, NAJJAŚNIESZY PAN raczył wrócić do Warszawy z Nowej-Alexandrji. Cały Nowy-Świat, którym JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ przejeżdżał do Pałacu Belwederskiego, zajaśniał świetną illuminacją.

Z Nowej Alexandrji powrócił również JO. Xiążę *Gorczakow*, Namiestnik Królestwa, i Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, *Adlerberg*.

Z Petersburga, 20 Sierpnia (1 Września).

Reskrypt Cesarski.

Dany na imię Dowódcy Oddzielnego Korpusu Gwardji, Jenerał-Adjutanta *Plautin*.

Mikołaju Synu Teodora. Podczas zebrania się w letnim tegorocznym obozie wojsk oddzielnego korpusu Gwardji, z przykomenderowanemi do nich oddziałami, z serdeczną pociechą przekonałem się, że wszystkie części powierzonych wam wojsk znajdują się w najwyborniejszym stanie. Miło Mi było widzieć z jak pałającą gorliwością wojska pełniły obowiązki służby; umiejętność, porządek, wytrwałość, rzeźwa i wesoła postawa, zasługują na zupełną pochwałę; ale nadewszystko cieszy Mię godna uwagi mała liczba chorych, dowodząca, że na staranność o żołnierzy zwrócono troskliwą baczność. Serdecznie dziękuję wam za wasze niezmordowane starania o wojska, pod dowództwem waszem zostające, i za doprowadzenie ich do obecnego świetnego stanu. Pozostaję dla was niezmiennie życzliwym.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDER.«

Peterhof, 12go Sierpnia 1857 r.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ oznajmia Monarsze zadowolenie Członkowi Honorowemu Rady Lekarskiej, Radcy Dworu *Helbichowi*, i pełniącym obowiązki: Adjunkta Rządu Gubernjalnego Warszawskiego Assessorowi Kollegjalnemu *Folkierskiemu*, i Referenta Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radcy Honorowemu *Blumenfeldowi*, za odznaczającą się gorliwością służbę.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcom Polskim: Wincentemu *Tomkiewicz*, Wincentemu i Władysławowi *Reklewskim*, Albertowi *Bieligowskiemu*, Stanisławowi *Frankowskiemu*, Wawrzyńcowi *Radziukinas*, Łukaszowi *Podbielskiemu*, Ludwikowi *Brzezińskiemu*, Sylwestrowi *Jasieńskiemu*, Juljanowi *Paklerskiemu* i Franciszkowi *Pachowskiemu*, z których ośmiu pierwszych przebywa we Francji, dziewiąty w Anglji, zaś dwóch pozostałych w Afryce, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15go (27go) Maja 1856 roku.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Ŝtej Anny kl: IIIej, Radcę Dworu *Sobolewskiego*, Starszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w Łowiczu.

Na zasadzie Rozkazu Najwyższego dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego b. przestępcy politycznemu rodem z Gubernji Płockiej Hippolitowi *Glazer*, który za ucieczkę w r. 1848 za granicę i udział w zawichrzeniach politycznych, zesłany został w r. 1854 do Syberji.

Przez Najwyższy Rozkaz z d. 16 Sierpnia, za odznaczenie się w służbie postąpili: Jenerał-Major *Chałański*, Naczelnik Garnizonów Artyleryjskich Okręgu Zachodniego, na Jenerała-Lejtnanta. Kapitan *Golikow*, Dowodzący Garnizonem Artyleryjskim Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli, na Podpułkownika; na Sztabs Kapitanów, Porucznicy: *Czebyszew 1szy*, Starszy Adjutant Sztabu Naczelnika Artylerji Armji 1szej; Garnizonów Artyleryjskich: Nowogeorgiewskiego, *Teleszew;* Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadeli: *Podprigorodow* i *Czebotarew;* na Podporucznika, Praporszczyk *Borysow*, z Garnizonu Nowogeorgiewskiego Artylerji.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za wysługę lat: Z Regestratora Kollegjalnego na Sekretarza Gubernjalnego: Urzędnik Kancellaryjny Kancellarji Przybocznej Namiestnika Królestwa *Drzewiecki*, ze starszeństwem. Uwolniony od służby, na własne żądanie: Naczelnik Sekcji czasowej Inwalidów z Polskich Weteranów, Assessor Kollegjalny *Makaj*, z mundurem do urzędu przywiązanym. Były Sekretarz kl: 3ej w Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, Sekretarz Kolleg: *Siewieluński*, nagrodzony zostaje przy uwolnieniu od służby rangą Radcy Honorowego i mundurem do urzędu przywiązanym. Posunięci za wysługę lat: Z Sekreterza Kollegjalnego na Radcę Honorowego, były Nadstrażnik Wierzbołowskiej brygady Straży Granicznej, obecnie dymissjonowany *Michałowski*, ze starszeństwem; z Radcy Honorowego na Assessora Kollegjalnego, Pomocnik Nadzorcy składów Warszawskiej Komory Celnej *Tuncelman*, ze starszeństwem; z Sekretarza Kollegjalnego na Radcę Honorowego, Wagstempelmejster Komory Celnej Szczypiorno *Golkont*, ze starszeństwem; na Regestratorów Kollegjalnych: Nadzorca Przykomórka celnego Bogusze *Andrejew;* Pisarz Komory Celnej Warszawa *Marcinkiewicz*, i Pisarz Komory Celnej Szczypiorno *Chonciński*, ze starszeństwem.

Wczoraj rano, JW. Rz: Radca Tajny *Norow*, Minister Oświecenia Narodowego, w towarzystwie JW. Radcy Tajnego *Muchanowa*, raczył przybyć do Instytutu Szlacheckiego, przy ulicy Wiejskiej, i po wysłuchaniu Nabożeństwa, odprawionego w Kaplicy miejscowej Prawosławnej, przez JW. JX. Oficjała Katedralnego *Nowickiego*, Dziekana Kościołów Prawosławnych, Członka Kommissji Rz: Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zwiedził

pomieniony Instytut, przemawiając z łagodnością ojcowską do uczniów.

Tegoż dnia, po odbyciu wizyty w Instytucie, JW. Minister, również w towarzystwie JW. Kuratora, raczył udać się do Pensji Żeńskiej Rządowej na Nowolipkach, aby uczestniczyć na ceremonji otwarcia tejże Pensji, która nastąpiła w dniu wczorajszym. Za przybyciem swoim, JW. Minister z całem gronem zebranych już poprzednio tamże Członków Rady Wychowania i Składu Okręgu Naukowego Warsz:, udał się do miejscowej Kaplicy Rzymsko-Katolickiej, do której, po jej poświęceniu przez W. JX. Kanonika *Przewłockiego*, weszły uczennice wraz z Przełożoną, Nauczycielkami i Guwernantkami. Przed odprawieniem Mszy Śtej, JX. *Przewłocki* w wymownej przemowie wskazał uczennicom ich obowiązki, i zachęcił Nauczycielki do wytrwałości w trudnym zawodzie, jaki sobie obrały. Po Mszy Śtej, odprawionej uroczyście, JX. *Przewłocki* przystąpił do poświęcenia gmachu, zakończywszy Nabożeństwo odśpiewaniem Te Deum i hymnem *Lwowa*, wykonanym przez zebranych w tym celu tutejszych Artystów.

Po ceremonji poświęcenia, JW. Minister zwiedzić raczył po szczególe wszystkie sale tego Zakładu naukowego, jak klassy, sypialnie, salę zabaw, nakoniec kuchnię, ogród i t.d. W ogóle sale tak obszernością swoją jak i rozłożeniem, odpowiadają najzupełniej celowi na jaki wybrane zostały. Dotąd w Zakładzie tym, mieści się już 20 uczennic; zaś miejsca przygotowanego jest na osób 66. Wybór Nauczycielek i Guwernantek, niemniej Professorów, a nakoniec tak doświadczonej w swym zawodzie Przełożonej W. *Biskupskiej*, której główne kierownictwo nad tą pensją powierzone zostało, budzą niewątpliwą nadzieję, że nowa ta Instytucja naukowa dla płci żeńskiej, wywiąże się najzupełniej ze swego zadania z korzyścią dla kształcącej się w niej młodzieży. Z naszej strony życzymy jej wszelkiego dobra i spodziewamy się że kierunek tego pensjonatu będzie przedewszystkim miał na celu,aby jego wychowanice przyjmowały nauki dobrych matek, rządnych gospodyń, pracowitych i przykładnych towarzyszek naszego życia. Z taką to właśnie dążnością, jaką zamierzono nadać tutejszej Pensji, czytamy umieszczoną w wczorajszym Monitorze francuzkim nową ustawę pensjonatów Cesarskich we Francji, gdzie wychowanice uczą się czytać, pisać, rachunków, grammatyki, historji, geografji, kosmografji i botaniki, oraz tańców *potrzebnych dla ich ułożenia i zdrowia*. Mogą zaś *jeżeli będą miały do tego usposobienie* brać lekcje muzyki i rysunków. Uczennice tam robią sobie same i całemu Zakładowi suknie i bieliznę, słowem, uczą ich wszystkiego co może być użyteczne dla matek, rodziny, a mianowicie domowego gospodarstwa co do kuchni, igły i t. p.

Po południu JW. Minister, raczył zwiedzić tutejsze Gimnazjum Realne.

Departament Handlu Zewnętrznego zawiadomił Komory portowe, że na zasadzie 24go artykułu traktatu handlu i żeglugi, zawartego w d. 2 (14) Czerwca 1857 r. pomiędzy Rossją i Francją, Rząd Rossyjski umówił się z Francuzkim, wprowadzić w wykonanie traktat pomieniony z d. 2 (14) Września r. b.

Tyflis, 28go Lipca (9 Sierpnia). Kommissarze: Cesarsko-Rossyjski, Jenerał-Major *Czirikow;* Królewsko-Brytański, Pułkownik *Simmons;* N. Sułtana, Jenerał *Hussejn*-Pasza, i Cesarsko-Francuzkiej missji Sekretarz *Saillard*, wyjechali do Alexandropola.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rocznego dochodu rs. 15 dla Klasztoru XX. Bernardynów w Skempem, przez Kunegundę z Chalińskich *Chalińską*, uczyniony.

Warszawski Ober-Policmajster.—Podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego podczas wielkiej illuminacji w Łazienkach Królewskich, wszystkie ulice w parku Łazienkowskim zamknięte będą, i nikomu przez takowe przejeżdżać nie będzie wolno. Osoby udające się do Łazienek Królewskich ulicami: Alea, Głęboką obok Ogrodu Botanicznego, dojechawszy do rotundy, mają wysiadać w tem miejscu; powozy zaś odsyłać zaraz na przyległe place, które służba miejscowa wskaże. Osoby zaś udające się do tychże Łazienek ulicą Wiejską, spuściwszy się na dół, kierować się mają na lewo drogą przez most kamienny, obok koszar Kirasjerskich na plac przed Myśliwicami, gdzie wysiadłszy, powozy na tymże placu pozostawić mogą.— Drogę do wyjazdu z Łazienek, służba policyjna na miejscu wskazywać będzie.— Jenerał-Major, *Aniczkow*.

JO. Xżę Teodor Warszawski, Hr: *Paskiewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Nowej Alexandrji.

Przyjechali do Warszawy, JJWW.: Jenerałowie-Lejtnanci: Hr: *Tołstoj* z Moskwy, i *Miasojedow* z Paryża.

JJWW. Rzeczywiści Radcy Stanu: *Friebes*, przybył z Petersburga; *Paprocki*, Prezes Sądu Appellacyjnego, z Ems; *Łazarew*, z Drezna, i Xiążę *Handżeri*, z Wiednia.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Pawła *Kirjejew*, dymis: podoficera z Łukowskiej inwalidnej komendy, dla którego przeznaczoną została pensja; tudzież Wincentego *Malinowskiego*, syna Józefa i Joanny z Suchyńskich małżonków *Malinowskich*, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych zamieszkań wskazali.

Przytułek Śgo Wincentego *à Paulo*, zawdzięczając dary udzielone przez jednego z dobroczyńców na korzyść tegoż Przytułku, zaprasza na Nabożeństwo żałobne, mające się odbyć jutro o godzinie 8ej rano w Kościele Śgo Krzyża, za spokój duszy Syna ofiarodawcy.

Franciszek *Suchorzewski*, b. Pułkownik b. Wojsk Polskich, Kawaler Orderu Legji Honorowej i innych, Obywatel Ziemski Okręgu Gostyńskiego, onegdaj życie zakończył w m. Warszawie w wieku lat 77. Zwłoki ś. p. *Suchorzewskiego*, przewiezione zostały do grobu familijnego w dobrach Trębki, w Okręgu Gostyńskim.

Wczoraj o godzinie 12tej w południe, położony został kamień węgielny pod nowo wznoszący się gmach przy rogu Alei Ujazdowskiej i ulicy Pięknej, będący własnością JJWW. Alexandra i Pelagji z Hrabiów Zamoyskich Małżonków *Rembielińskich*. Gmach ten bez zaprzeczenia należeć będzie do najpiękniejszych prywatnych budowl, położonych tak w tej części miasta jako i Warszawie. Fronton jego od Alei Ujazdowskiej, zajmie 80 łokci długości, zaś od ulicy Pięknej, ze 125 łokci placu, 60 na budowę gmachu. Pomiędzy innemi uwy-

[o]dnieniami i ozdobami, mieścić będzie w sobie obszer[n]y salon balowy, ogród zimowy, it. p. szczegóły, a nie[t]ylko wnętrze, lecz i powierzchowność jego do rzędu [z]nakomitości architektonicznych policzoną zostanie. Bę[d]zie on o dwóch piętrach, lecz i drugie odpowiadać bę[d]zie pod każdym względem pierwszemu. Ceremonji [p]oświęcenia kamienia, dopełnił W. JX. *Rutkowski*, [w] obec Pełnomocnika Właściciela gmachu i zaproszo[n]ych w tym celu osób, oraz głównego Budowniczego [K]awalera Franciszka *Lanci*, podług planu którego gmach [t]en wzniesiony zostaje. Roboty mularskie przy budowie, [p]owierzone zostały Panu *Eppen;* zaś ciesielskie, Panu *Irger*. Przy zamurowaniu węgielnego kamienia, wło[ż]ono weń puszkę blaszaną, w której pomieszczono par[g]amin z odpowiednim napisem, monetę krajową te[r]aźniejszą i jedno z pism czasowych, to jest *Kurjera Warszawskiego.* Dana z tej okoliczności uczta, zakończyła [t]ę ceremonję, tak upowszechniającą się obecnie przy [w]znoszeniu każdej znakomitszej budowy. Z okoliczno[ś]ci tego gmachu, dodać tu jeszcze należy, iż byłoby do [ż]yczenia, aby w tym sposobie i reszta placu P. Stani[s]ława *Lessera*, położonego w tak korzystnem miejscu, [i] między tem i nowo wyprowadzona przezeń ulica, za[b]udowane wkrótce zostały.

Dziś w Łazienkach Królewskich Wielka illumi[n]acja.

P. *Zweigbaum*, współ-właściciel znanego magazynu przy ulicy Miodowej, wyjechał w tych dniach do Paryża i Lyonu, dla zaopatrzenia się w najnowsze materjały i [f]asony teraźniejszej mody.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przedstawiono po raz pierwszy Balet Pana *Mazillier*, z muzyką Adolfa *Adama*, p. n. *Korsarz*, ułożony na scenę tutejszą przez P. Romana *Turczynowicza*, Dyrektora Baletu. Jak wszystkie inne Balety P. *Turczynowicza*, tak i ten, dowiódł, że mamy Dyrektora zamiłowanego w pracy na korzyść swojego zawodu i posiadającego gust i znajomość sztuki choreograficznej. Nie będziemy wchodzić w rozbiór treści, bywa ona zwykle podrzędną cześcią w Balecie, piękne tańce, malownicze gruppy, świetna wystawa, dobrze obmyślany układ sceniczny, łudzące maszynerje, oto są warunki, które najczęściej bywają podstawą długiego powodzenia. Wczoraj przedstawiony *Korsarz*, bogaty jest we wszystkie te zalety. Tańce prześliczne, układ Baletu efektowy, dekoracje pędzla P. *Sachetti*, zadziwiającego złudzenia, wystawa bogata, słowem niczego nie szczędziła Dyrekcja Teatrów aby przyjść w pomoc talentowi i pracy Pana *Turczynowicza.* Odpowiednie temu było też i wykonanie przez naszych Artystów. Panna Karolina *Straus*, oddała rolę *Medory* tak, jak mieliśmy prawo spodziewać się po jej znakomitym talencie. Jej gra mimiczna odznaczała się życiem i wyrazistością, a taniec?.... Któż nie zna jej tańca, wypieszczonego, porywającego lekkością, wypracowaniem i gracją? kto może powstrzymać się aby jej nie oddać sprawiedliwości? zapewne że nikt, dowodem tego były nieustanne oklaski, któremi Publiczność obsypywała ulubioną Artystkę. Pan Antoni *Tarnowski* rolę *Korsarza* przedstawił bardzo dobrze; w grze jego widne były: energja i dokładne zrozumienie. Pan *Popiel* w roli *Zeida*, nic nie zostawia do życzenia. Panna *Wywiórska* z wdziękiem oddała charakter *Gulnary;* młoda ta Artystka kształci się widocznie. Panna *Kozłowska* zadziwiające robi postępy, każde *pas* wykonane przez nią, zapowiada niepospolitą przyszłość w jej zawodzie. Ostatnia dekoracja przedstawiająca zatonięcie okrętu, a następnie obraz wyratowanych kochanków, na skale oświetlonej promieniami xiężyca, powszechne wywołała zadowolenie. Maszynerje PP. *Bańkowskiego* i *Ziwolki*, wiele przyczyniły się do ogólnego efektu. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna Karolina *Straus*, PP. Antoni *Tarnowski* i *Meunier* po 8-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Oliwińska* i *Królikowska* po 3-kroć, Panny *Głębocka* i *Dylewska*, oraz PP. *Owerlo*, *Puchalski* po 4-kroć i *Popiel*. Teatr był napełniony. Publiczność chcąc dać dowód swojego sprawiedliwego zadowolenia Panu *Turczynowiczowi*, przywołała go 5-kroć.

Dziś, w Nowej Arkadji nie ma muzyki, z powodu zamówienia orkiestry PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego* na bal w Zamku.

Wiadomo już, iż po zmarłym ś. p. Sylentym Jakóbie *Ciechońskim*, pozostały rękopisma znakomitej wartości. Owóż *Gazeta Codzienna*, pragnąc z niemi bliżej nieco obeznać Czytelników swoich, zamierzyła ogłosić drukiem w odcinku swoim jeden z najcelniejszych utworów tego Obywatela-Pisarza p. n.: *Pamiętniki Pana Starosty Zakrzewskiego*, i już rozpoczęła takowe w Nr 234. Jest to prawdziwą ze strony *Gazety Codziennej* zasługą, wyświadczoną miłośnikom piśmiennictwa, zwłaszcza że zmarły ś. p. *Ciechoński*, niegdy Kapitan b. W. P., następnie przez lat 15 Marszałek Szlachty w Gubernji Wołyńskiej, znany był od dawna z swych pieśni, które chociaż nie drukowane, tak silnie, jak mówi taż *Gazeta Codzienna*, trafiały do ducha i usposobienia ludu, że je dotąd śpiewa na swą rzewną nótę, nie znając nawet nazwiska ich twórcy. *Ciechoński* umarł w 1851 r.

P. Józefa *Szmigielska*, wydająca obecnie dziełko dla młodego wieku pod tyt: *Zabawy*, życzy sobie mieć lekcje prywatne, mając na to upoważnienie od właściwej Władzy. Udziela przedmioty wykładane po pensjach, szczególniej zaś język polski i francuzki; mieszka przy ul: Chmielnej w domu *Jundziłła* Nr 1526, gdzie ją zastać można od godz: 1ej do 5ej po południu.

Jutro w Nowej Arkadji, Orkiestra PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona między innemi: Uwerturę z *Maritany*, Potpourri z *Violetty* i Fest-Galop *Lumbiego.* Zacznie się o godz: 5tej wieczorem.

Matka po ś.p. Kazimierze *Kloczewskiej*, składa najpokorniejsze podziękowanie, i ze łzą wdzięczności w oku, prosi BOGA o zdrowie i pomyślność dla dobroczyńców, którzy raczą o jej sieroctwie pamiętać.

Amatorom wody Kolońskiej donosim, iż Apteka P. *Elsnera*, przy rogu ulicy Podwal, przysposobiła świeżo takową wodę.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $26^1/_2$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. $74^1/_2$, wartość kuponu kop: 13; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 43; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 43; kupon rs. 2 kop: $6^{17}/_{18}$.

P. Władysław *Bednawski*, Właściciel znanego magazynu przy ulicy Miodowej, wyjechał do Paryża, dla zaopatrzenia swego handlu świeżemi towarami.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu P. *Sandbank*, grać będzie orkiestra Warszawska pod dyrekcją P. *Jacobi*.

Oglądając w składzie komissowym Pana *Konopackiego* na Krak:-Przedm: Nro 385, tualetkę damską, roboty introligatorskiej, daną w komis do sprzedania, i wiedząc że to jest robota młodego człowieka, który się tych robót wcale nie uczył, mam za powinność dla zachęcenia młodzieńca, zalecić ją amatorom do obejrzenia i kupna.— Alex: *Dąbrowski*.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa* pod dyrekcją Pana *Brauna* z Berlina.

Cyrk *Renza* w zupełności rozebrany został.

Ameryka. — Nadeszłe 7go b. m. do Londynu wiadomości, datowane 27go Sierpnia z Nowego-Yorku, powątpiewają o wyprawie przeciw Utah, siedlisku Mormonów, gdyż wojska na ten cel wyznaczone, są zupełnie zdezorganizowane. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 6go Września.* — Królowa, Xiążę *Albert* i rodzina Królewska, znajdowali się w zeszły Czwartek po południu w zamku Braemar, niedaleko od Balmoral, na dorocznych igrzyskach okolicznych klanów Szkockich. Pomiędzy temi zabawami grają ważną rolę: rzucanie ciężkim młotem, taniec z mieczami, i taniec narodowy zwany *Reel*. — Hr: *Clarendon* zapewne opuści Balmoral w połowie przyszłego tygodnia, i zastąpiony będzie przy boku Królowej przez Hr: *Granville*. (St: Anz:).

Danja. *Kopenhaga, 7go Września.*— Sejm Państwa (tylko dla Królestwa Danji), został zwołany na dzień 30 b. m.— Były Minister *Bardenfleth*, zmarł w Szwajcarji. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 6go Września.* — Powszechne tu budzi podziwienie, że dotychczas żyje jeszcze do 200,000 ludzi, należących kiedyś do składu wielkiej armji i mających prawo do nowego medalu. Wytłomaczyć się to da jednak okolicznością, że pułki Francuzkie od 1813 do 1815 r. złożone były z młodych nie mających przepisanego wieku ludzi, których pobrano do wojska dla zapełnienia strat w Rossji poniesionych.— Nie ulega prawie wątpliwości, że *Cavaignac, Goudchaux* i *Carnot*, nieprzyjmą mandatu do Ciała Prawodawczego, i dla tego Republikanie myślą o nowych kandydatach. Mają nimi być J. *Favres* i *Desmarest*, znakomici Adwokaci.—Krąży tu pogłoska, że Królowie Bawarski, Saski i Wirtembergski, zwiedzą obóz w Chalons. — Wyrok zapadły w *Tlemcen*, wywarł wielkie wrażenie na Arabach. Nigdy oni nieprzypuszczali, aby Francuzi skazali na śmierć swego Kapitana. — *Monitor* ogłosił nowe statuta, dla »Cesarskich Napoleońskich domów.” Domy te, istniejące w St. Denis, w Ecouen i Les Loges, przeznaczone są na wychowanie córek Kawalerów Legji honorowej. Miejsc bezpłatnych jest 800, a płatnych 90. Każda rodzina może zajmować tylko jedno miejsce bezpłatne dla córki, płatne zaś przeznaczone są dla córek, wnuczek, siostr i synowic Kawalerów Legji. Nauki wykładane tam są: pisanie, czytanie, rachunek, grammatyka, historja, jeografja, kosmografja, botanika i taniec. Można tam także uczyć się muzyki i rysunku. (N. P. Z.).

Rząd oświadczył się już podobno stanowczo za Nową Kaledonją, jako osadą karną, i tam przeprowadzi więźniów politycznych.— Na pamiątkę obozu w Chalons, ma być wybity medal.— Szesnasty tom *Historji Thiersa*, jest tu ciekawie czytany. Czerpał on do niego materjały w długich konferencjach z Xięciem *Metternichem*, którego odwiedzał w Johannisbergu. (In: Bel:).

Niemcy. *Augsburg, 5 Wrześ:.* — Niemieccy historycy i archeologowie, mają się tu zebrać w połowie b. m. Oddano im do rozporządzenia tak zwaną Złotą salę w ratuszu, oraz pokoje Xiążęce. (N. P. Z.).

Darmsztad, 7 Wrześ:. — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA, przybyła tu wczoraj z Ingenheim i zajęła mieszkanie w zamku W. Xiążęcym. JEJ CESARSKA MOŚĆ znajdowała się na Nabożeństwie Prawosławnem w pałacu, a następnie, z W. Xiężną *Stefanją* Badeńską, przybyłą tu po południu dla odwiedzenia Dworu W. Xiążęcego w zamku, na obiedzie familijnym. NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, dziś po Nabożeństwie, ma powrócić do Ingenheim. (St: An:).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 1go Września.* — Professorowie: *Huss* i *Malmsten*, oświadczyli, że zdrowie Króla nie pozwoli mu zajmować się interesami Państwa, jeszcze najmniej przez 12 miesięcy. Dla tego Rząd tymczasowy ma być zwołany, a Król pozostawia stanom obmyślenie środków najwłaściwszych, przyrzekając, że ze swej strony żadnej przeszkody stawiać im nie będzie. — Telegrafem doniesiono tu, że w nocy z d. 31go z. m. na 1szy Września, zmarł bawiący za urlopem w Kopenhadze Baron *Hochschild*, Poseł Szwedzki przy Dworze Londyńskim. (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Przyjechali koleją żelazną: Bieliński Rad: Hono:, Urzę: Kanc: JO. Xięcia Namiestnika, z Drezna nr 270; Gwozdecka Teodozja Art: Baletu z Paryża nr 474/5; Jabłonowska Katarzyna Ob: z Krakowa nr 601; Natanson Lud: Dr z Paryża nr 1077; Tabacchi Tytus Urzęd: z Krakowa nr 414; Wasiutyński Felix Rejent Kancellarji Ziemiańskiej z Drezna nr 625.— Brosse Jen:-Major z Karlsbad nr 414; Hofman Adela Kup: z Paryża nr 413; Obezianinow Lejt: Floty z Paryża nr 585; Hr. Rzewuski Rad: Stanu, Urzę: do szczegól: poruczeń przy JO. Xciu Namiestniku Króles:, z Paryża nr 1565.

Wyjechali koleją żelazną: Bednawski Wład: Ob: do Prus; Tomanek Fran: Aptekarz do Krakowa; Zwejgbaum Izy: Kup: do Prus. — Kowalewski Alex: Kup: do Londynu; Kruszewski Kalixt Xiądz Missjon:, i Sosnowski Fel: Profes: Uniwers:, do Krakowa.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 22.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 10, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne. *Talizman.*— Zakończy Kantata.— Jutro, *Korsarz*.

Dziś **OMNIBUSY** kursować będą z Saskiego placu, na plac około ogrodu Botanicznego, (przy budce Budnika), za opłatą po kop: 30 od Osoby tam, i tyleż na powrót.

Dziś dołącza się **TABELLA** 2ej klassy 90ej Loterji Klas:.

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. 30 Sierpnia (11 Września) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.